



Piotr Wójcik, 2023-01-23 15:23

Osoby starsze często doznają przemocy ze strony opiekunów. Lekarze zyskają narzędzie do rozpoznawania takich przypadków



fot. Piotr Wójcik

Środowisko rodzinne i instytucje opieki to miejsca, w których najczęściej dochodzi do przemocy wobec osób starszych, wynika z raportu przeprowadzonego na zlecenie Fundacji Projekt Starsi. Formularz Oceny Ryzyka Przemocy ma pomóc lekarzom rodzinnym rozpoznawać przypadki tego niepokojącego zjawiska i zachęcić ich do większego zaangażowania się w procedurę

Niebieskiej Karty.

Okazuje się że w Polsce zaledwie około 1 proc. Niebieskich Kart jest zakładanych przez medyków. Tymczasem w przypadku osób starszych często tylko lekarz rodzinny ma szansę zauważyć niepokojące objawy.

- Dla osób starszych lekarz jest bardzo ważną osobą, czasami nawet jedyną, z jaką ma kontakt. Cały czas wśród osób starszych lekarze mają bardzo duży autorytet - podkreśla Magdalena Rutkiewicz, prezes Fundacji Projekt Starsi.

Formularz będzie udostępniany w formie otwartego pliku PDF. Składa się z dwóch części. Pierwsza to zestaw pytań skierowanych do pacjenta, wobec którego istnieje obawa, że doznaje przemocy ze strony rodziny, bliskich lub opiekunów. Druga to dwa pytania do lekarza. Na podstawie tego, jakie odpowiedzi udzielone zostały w obu częściach, lekarz wybiera jedną z trzech procedur postępowania.

- Stworzyliśmy te procedury, bo wcześniej ich po prostu nie było. Brakowało konkretnych wskazań, co należy zrobić w przypadku stwierdzenia przemocy wobec osoby starszej. Mamy zieloną, żółtą i czerwoną procedurę oraz czwartą opcję, czyli powtórkę badania w ciągu najbliższych kilku tygodni. Zielona procedura to brak postępowania wobec niestwierdzenia przemocy, żółta sugeruje dalszą obserwację pacjenta i przekazanie mu informacji, między innymi o tym, gdzie szukać pomocy. Procedura czerwona oznacza zagrożenie życia i zdrowia pacjenta. Oczekujemy, że lekarz podejmie wtedy zdecydowane działania, takie jak powiadomienie policji czy prokuratury lub założenie Niebieskiej Karty - wyjaśnia Marcin Józko z firmy Lokalne Badania Społeczne, która brała udział w opracowywaniu narzędzia.

Formularz opracowany przez Fundację Projekt Starsi przy wsparciu ekspertów ma ułatwić lekarzowi rozpoznanie przypadków przemocy wobec osób starszych. Można go stosować u pacjentów posiadających prawidłowe funkcje poznawcze lub mających łagodne zaburzenia poznawcze. Nie sprawdzi się u osób z otępieniem.

- Formularz jest skonstruowany na podstawie wielogodzinnych dyskusji. Opiera się na prawidłowej relacji lekarz-pacjent. Można go przeprowadzać nie tylko w sposób ciągły, ale rozłożyć w czasie lub w razie potrzeby powtarzać. Bardzo ważne jest to, że kiedy zadajemy pytania, to pacjent po jakimś czasie zaczyna się otwierać - podkreśla Agnieszka Skoczyła, ordynator oddziału geriatricznego w Szpitalu Wolskim w Warszawie.

Rozpoznawanie i reagowanie na przypadki przemocy wobec osób starszych jest szczególnie istotne z uwagi na to, że ofiary są wobec tego często zupełnie bezbronne. Co więcej, seniorzy doznający przemocy gorzej znoszą choroby i szybciej postępuje u nich proces starzenia.

- U takich osób notujemy trzykrotnie zwiększoną śmiertelność, ale i gorszy ogólny stan zdrowia, przewlekły ból czy zaburzenia snu. Do tego nierzadko dochodzi depresja. Nawet dziesięciokrotnie częściej niż u osób nie doznających przemocy mamy do czynienia z lękiem i reakcjami lękowymi. Ponad siedmiokrotnie częściej dochodzi do prób samobójczych, z których większość jest niestety skuteczna - alarmuje Agnieszka Skoczyła.

Okazuje się jednak, że polskie prawo jest w kontekście przemocy wobec osób starszych niedoskonałe.

- Bardzo wiele zachowań umyka odpowiedzialności karnej bo, ograniczona jest ona często do działań umyślnych. Z kolei za zaniechanie może odpowiadać tylko ten, na kim ciąży obowiązek danego zachowania. Trzeba więc najpierw określić, kto jest odpowiedzialny za dbanie o osobę starszą. Dzisiejszy kodeks opiekuńczy i rodzinny nie wspomina o tym. Pozostawienie regulacji w takim kształcie oznacza, że dorośli członkowie rodziny nie ponoszą odpowiedzialności za stan opieki nad seniorem. Potrzebne jest

wprowadzenie instytucji asystenta seniora – wymienia dr hab. Olga Sitarz z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Dotychczas przeprowadzono pilotaż Formularza Oceny Ryzyka Przemocy z udziałem 30 pacjentów, a potem przetestowano go na grupie ponad 120 pacjentów z Warszawy, Łodzi i Siedlec. Twórcy zapowiadają, że podejmą działania mające na celu zainteresowanie rozwiązaniem jak największej liczby placówek ochrony zdrowia, a także resortu zdrowia.